

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

**Komisja
Polityki
Senioralnej**

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
BEZPIECZEŃSTWA OSÓB STARSZYCH
(NR 16)
z dnia 13 maja 2026 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Polityki Senioralnej – podkomisji stałej do spraw bezpieczeństwa osób starszych (nr 16)

13 maja 2026 r.

Podkomisja stała do spraw bezpieczeństwa osób starszych, obradująca pod przewodnictwem poseł **Ewy Kołodziej (KO)**, przewodniczącej podkomisji, rozpatrzyła:

- **informację na temat właściwych zachowań osób starszych w sytuacjach zagrożeń bezpieczeństwa oraz innych sytuacjach kryzysowych (ze szczególnym uwzględnieniem „Poradnika bezpieczeństwa”).**

W posiedzeniu udział wzięli: **Renata Leoniak** zastępca dyrektora Departamentu Porządku Publicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji i **Gabriel Wasilewski** zastępca dyrektora Departamentu Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego MSWiA wraz ze współpracownikami, **Bartosz Kobus** doradca do spraw współpracy z samorządami w Gabinetie Politycznym Ministra Obrony Narodowej, mł. insp. **Wanda Mende** naczelnik Wydziału Profilaktyki Społecznej w Biurze Prewencji Komendy Głównej Policji, **Zbigniew Tomczak** przewodniczący Obywatelskiego Parlamentu Seniorów wraz ze współpracownikami, **Barbara Ruszkowska-Gębka** członek zarządu głównego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, **Marlena Kondrat** prezes zarządu Krajowego Instytutu Gospodarki Senioralnej wraz ze współpracownikami, **Jerzy Płókarz** prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej, **Jagoda Bogusiewicz** i **Wojciech Kałkusiński** członkowie Stowarzyszenia Manko i ambasadorzy „Głosu Seniora” oraz **Krystyna Lewkowicz** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Andrzej Kniaziowski** i **Elżbieta Przybylska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Ewa Kołodziej (KO):

Dzień dobry, witam państwa bardzo serdecznie. Przepraszam za kilka minut zwłoki. Chciałam państwa przywitać na 16. posiedzeniu podkomisji stałej do spraw bezpieczeństwa osób starszych. Otwieram posiedzenie.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Witam wszystkich państwa bardzo serdecznie.

Porządek jest państwu dobrze znany. Nie ukrywam, że dzisiejsze posiedzenie odbywa się na wniosek strony społecznej. Taka propozycja padła ze strony państwa z organizacji senioralnych, w związku z czym cieszę się, że możemy przychylić się do prośb naszych gości. Szanowni państwo, dziś będziemy omawiać informację na temat właściwych zachowań osób starszych w sytuacjach zagrożeń bezpieczeństwa oraz w innych sytuacjach kryzysowych, ze szczególnym uwzględnieniem „Poradnika bezpieczeństwa”.

Mamy zmianę na liście gości, więc już z góry się asekuruję. Jeżeli coś nie tak przedstawię, to proszę mi wybaczyć. Informację będą referowali ministrowie spraw wewnętrznych i administracji oraz obrony narodowej w osobach... Przepraszam najmocniej, bo tu była zmiana, tak więc nie będzie pani Gabrieli, tylko będzie...

Zastępca dyrektora Departamentu Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Gabriel Wasilewski:

Szanowna pani przewodnicząca, jestem zastępcą dyrektora departamentu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Nazywam się Gabriel Wasilewski.

Przewodnicząca poseł Ewa Kołodziej (KO):

A jednak, czyli dobrze, bo to było zamazane. Przepraszam najmocniej.

Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Gabriel Wasilewski:

Tak. Jest i pani dyrektor.

Zastępca dyrektora Departamentu Porządku Publicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Renata Leoniak:

Tak, to u nas chyba była zmiana w Departamencie Porządku Publicznego. Nie będzie pana dyrektora Ciechomskiego. Jestem ja, Renata Leoniak, zastępca dyrektora tegoż departamentu.

Przewodnicząca poseł Ewa Kołodziej (KO):

Bardzo serdecznie państwa witam. Źle zostało to przekreślone, więc proszę mi wybaczyć. Witam bardzo serdecznie zarówno przedstawicieli Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, jak i Ministerstwa Obrony Narodowej.

Szanowni państwo, zanim poproszę o wprowadzenie do tematu, to pozwolę sobie oczywiście przywitać też naszą stronę społeczną. Stronę rządową reprezentują panie Renata Leoniak, Wanda Mende i Sylwia Preiss oraz panowie Gabriel Wasilewski i Bartosz Kobus, a ze strony społecznej są z nami Zbigniew Tomczak, Marlena Kondrat, Bolesław Meluch, Barbara Ruskowska-Gębka, Wojciech Kalkusiński, Jagoda Bogusiewicz, Zdzisław Czarnecki i Jerzy Płókarz. Chciałam państwa gremialnie, w grupie, bardzo serdecznie przywitać.

Szanowni państwo, jeżeli nie uchybiłam w kwestii przywitania, to pozwolę sobie teraz otworzyć dyskusję i poprosić po pierwsze pana Gabriela albo panią Renatę. Kto z państwa rozpocznie dyskusję?

Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Gabriel Wasilewski:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, może pozwolę sobie zacząć, ponieważ mam przyjemność być dzisiaj z państwem pierwszy raz. Oczywiście odniosę się do „Poradnika bezpieczeństwa”, natomiast pani dyrektor odniesie się do profilaktyki w zakresie realizacji wszystkich przedsięwzięć związanych z przygotowaniem, pomocą czy informowaniem osób starszych.

Szanowni państwo, jeżeli chodzi o „Poradnik bezpieczeństwa”, to wszyscy jesteśmy świadomi, że nie da się stworzyć informatora, który by wyczerpał wszystkie zagadnienia, problemy i tematy związane z przygotowaniem się na potencjalne zagrożenia, które w poradniku mniej więcej są opisane. Niemożliwe byłoby jednak opisanie wszystkich zagrożeń, których możemy się spodziewać, obserwując otoczenie naszego kraju i to, co się dzieje na świecie. W związku z tym pod nadzorem i z uczestnictwem wielu różnych komórek rządowych i samorządowych, organizacji oraz specjalistów został przygotowany ten poradnik, w którym staraliśmy się zawrzeć zagadnienia związane z bezpieczeństwem, w miarę możliwości robiąc to najbardziej skrupulatnie, precyzyjnie i celowo, jak tylko było to możliwe.

W „Poradniku bezpieczeństwa” znajduje się cała strona poświęcona osobom potrzebującym szczególnej pomocy w razie zagrożenia. Jest też w nim opisana każda sytuacja, która wymaga wsparcia innych osób, w tym najbliższych i rodziny. W związku z tym, jeżeli chodzi o poradnik, prosiłbym tylko, żeby potraktować go jako wykładnię w kierunku tego, w jaki sposób my, obywatele, sąsiedzi, znajomi i członkowie rodzin, powinniśmy zadbać o siebie, najbliższe otoczenie i sąsiadów, a także gdzie się zgłosić i z kim współpracować.

Szanowni państwo, cała rzecz związana już z przygotowaniem edukacyjnym jest realizowana na bazie różnego rodzaju warsztatów powszechnych, które realizowane są przez MSWiA przy wykorzystaniu takich podmiotów ochrony ludności jak Polski Czerwony Krzyż, Caritas Polska, Ochotnicze Straże Pożarne czy Państwowa Straż Pożarna. W te działania włączają się uczelnie, takie jak choćby Akademia Pożarnicza, która też, jak państwo wiedzą, realizuje różnego rodzaju spotkania z seniorami, szkolenia itd.

To tak tytułem wstępu, jeżeli mógłbym, ze swojej strony. Jeśli z państwa strony będą jakieś pytania dotyczące poradnika i tych wątpliwości, ewentualnie potrzeb, które państwo by widzieli, to bardzo chętnie ich wysłucham. Spróbuję odpowiedzieć na wszystkie pytania i wątpliwości.

W tej chwili, jeżeli można, przekażę głos pani dyrektor, która wypowie się tutaj w kwestii szeroko zakrojonej profilaktyki, którą realizujemy. Poproszę o to. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Ewa Kołodziej (KO):

Przepraszam, bo się zagapiłam. Z całego serca chciałam przywitać panią Krystynę Lewkowicz, naszego stałego doradcę Komisji Polityki Senioralnej. Pani Krystyna jest zawsze z nami, więc i tym razem jest obecna. Zestresowałam się tym, że jest jakaś zmiana z ramienia ministerstwa, dlatego to przeoczyłam. Proszę mi wybaczyć, pani Krystyno.

Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Renata Leoniak:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Renata Leoniak, zastępca dyrektora Departamentu Porządku Publicznego MSWiA.

Chciałam państwu pokrótce przedstawić najważniejsze działania profilaktyczne, które są realizowane przez Policję oraz MSWiA, jeżeli chodzi o bezpieczeństwo, oczywiście w kontekście bezpieczeństwa osób starszych. Szczegółowe informacje są przekazane w materiale, który państwo otrzymali.

Pozwolę sobie zwrócić uwagę na najważniejsze kwestie, wskazując przede wszystkim, że bezpieczeństwo osób starszych jest jednym z wiodących działań profilaktycznych Policji, które ukierunkowane są przede wszystkim na podnoszenie świadomości społecznej. Działania są oczywiście dostosowane do zdiagnozowanych potrzeb w tym zakresie. Odpowiadają one na potrzeby społeczne, a także na konkretne oczekiwania co do formy realizacji tych działań, które są formułowane.

Działania realizowane są głównie poprzez różnego rodzaju akcje, spotkania informacyjne, konkursy wiedzy, audycje radiowe i telewizyjne czy komunikaty na stronach internetowych. Oczywiście odbywają się one we współpracy z różnymi innymi instytucjami, takimi jak władze samorządowe, kluby, domy seniora, organizacje kościelne, instytucje finansowe, placówki służby zdrowia, uniwersytety trzeciego wieku czy też stowarzyszenia, które działają w obszarze bezpieczeństwa.

Policja podejmuje działania, które polegają w szczególności na zapoznawaniu seniorów ze sposobami działania sprawców przestępstw oraz wskazywaniu, na co szczególnie należy zwrócić uwagę, aby nie stać się ofiarą. Są też działania polegające na instruowaniu w zakresie zasad bezpiecznego postępowania, co obejmuje w szczególności zasady ograniczonego zaufania, konieczności weryfikacji rozmówców oraz nieprzekazywania środków finansowych i danych osobowych osobom trzecim, jak również niepodjmowania decyzji pod wpływem presji czasu.

Szerokie działania w zakresie cyberbezpieczeństwa polegają na informowaniu o związanych z cyberprzestępczością zagrożeniach płynących z korzystania z mediów, a także uczą, jak zachowywać się w sieci, aby nie zostać ofiarą, oraz co należy zrobić i do kogo się zgłosić w przypadku stania się ofiarą. Policjanci zachęcają też osoby pokrzywdzone tymi przestępstwami lub oszustwami na tzw. legendę do składania zawiadomień o popełnionym przestępstwie. Ważnym narzędziem są strony internetowe i media społecznościowe Policji, na których zamieszczane są różne materiały edukacyjne i artykuły zawierające porady, które właśnie mają na celu zwiększenie bezpieczeństwa użytkowników internetu.

Tak jak zostało to przekazane w materiale, w 2025 r. Policja podejmowała szereg akcji i działań profilaktycznych. Głównie była to kampania społeczna „Znam te numery”, której celem jest wypracowanie i upowszechnienie prostych oraz czytelnych zasad postępowania w sytuacji potencjalnego zagrożenia oszustwem. W trzeciej odsłonie tej kampanii podejmowany był temat „Razem edukujemy, jak nie dać się nabrać”, skierowany do młodzieży. Przekaz był właśnie taki, żeby młodzież, korzystając z telefonu czy też w różnych codziennych sytuacjach, zapewniała bezpieczeństwo nie tylko sobie, ale też swoim najbliższym, rodzicom czy też dziadkom.

Na podstawie porozumień zawartych m.in. z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych podejmowane były też różnego rodzaju działania informacyjne, edukacyjne oraz promocyjne, które miały zwiększać świadomość społeczną klientów ZUS. Na podstawie porozumień z Komisją Nadzoru Finansowego czy Powszechnym Zakładem Ubezpieczeń, jak również we współpracy z Ministerstwem Sprawiedliwości, prowadzony był program „Świadomy senior – bezpieczny senior”. Głównym celem tego przedsięwzięcia było przekazanie uczestnikom wiedzy oraz zobrazowanie rzeczywistych zagrożeń, jakie wiążą się z metodami działania sprawców przestępstw wobec osób starszych. Poza tym podejmowano jeszcze wspólne działania z Powszechną Kasą Oszczędności Bankiem Polskim SA. Były one ukierunkowane na przeciwdziałanie oszustwom bankowym oraz innym formom przestępczości finansowej, na którą narażeni są konsumenci. Wspólnie z Krajową Izbą Radców Prawnych organizowano również spotkania pod hasłem „Nie daj się oszukać! Razem bezpieczni”.

Podsumowując działania Policji w zakresie szeroko rozumianego bezpieczeństwa seniorów, można stwierdzić, tak jak to już na początku powiedziałam, że mają one charakter ciągły i dostosowane są do aktualnych, zidentyfikowanych potrzeb. Kluczowym elementem pozostaje budowanie zaufania pomiędzy funkcjonariuszami a osobami starszymi, w szczególności poprzez aktywność dzielnicowych oraz policjantów realizujących zadania z zakresu profilaktyki

społecznej. Celem jest nie tylko reagowanie na zdarzenia przestępcze, bo tym, co najważniejsze, jest zapobieganie im poprzez systematyczne podnoszenie świadomości i kompetencji osób starszych w zakresie bezpiecznych zachowań.

Jeżeli chodzi o działania MSWiA, to u nas jest realizowany rządowy „Program ograniczania przestępczości i aspołecznych zachowań »Razem bezpieczniej« im. Władysława Stasiaka”. Obecnie jest to już piąta edycja tego programu, która obejmuje lata 2025–2028. Głównym celem programu jest ograniczenie najbardziej dokuczliwej dla obywateli przestępczości pospolitej oraz tworzenie efektywnych systemów bezpieczeństwa przy współpracy z lokalnymi społecznościami.

Jeżeli chodzi o realizację programu „Razem bezpieczniej”, to jednym z obszarów, które są wspierane w ramach bezpieczeństwa, są działania związane z tworzeniem, rozwijaniem i doskonaleniem kompetencji społecznych w zakresie cyberbezpieczeństwa, które właśnie są ukierunkowane na seniorów. W 2025 r. zrealizowane zostały 22 inicjatywy lokalne. W dużej części były one poświęcone zwiększaniu świadomości na temat przemocy w sieci oraz innych zagrożeń płynących z użytkowania internetu i nowoczesnych technologii.

W tegorocznej edycji w ramach konkursu na dofinansowanie projektów utrzymano ten obszar, doprecyzowując, już tak bardzo konkretnie, że inicjatywy będą ukierunkowane na podnoszenie świadomości na temat zagrożeń związanych z celową dezinformacją oraz próbami popełniania oszustw, w szczególności wobec seniorów. Zgłoszone projekty zostały już ocenione. W tej chwili są dostępne na stronie internetowej. Spośród 27 projektów profilaktycznych 22 zawierają w treści działania ukierunkowane na bezpieczeństwo osób starszych. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Ewa Kołodziej (KO):

Dziękuję ślicznie.

Czy jeszcze ktoś z naszych gości chciałby coś dodać tytułem wstępu? Bardzo proszę. Proszę też, by się przedstawić.

Doradca do spraw współpracy z samorządami w Gabinecie Politycznym Ministra Obrony Narodowej Bartosz Kobus:

Dzień dobry. Witam. Bartosz Kobus, doradca ministra obrony narodowej Władysława Kosińskiego-Kamysza. Jestem akurat w zastępstwie kolegi, Piotra Kobzdeja, który też jest doradcą. W jego zastępstwie witam serdecznie państwa i panią przewodniczącą.

Jeżeli chodzi o informację dotyczącą samego „Poradnika bezpieczeństwa”, to pan dyrektor bardzo dobrze to przedstawił. Ten obszar zainteresowania podkomisji troszkę może wykracza poza bezpośrednie kompetencje Ministerstwa Obrony Narodowej. Resort obrony ma ograniczony wpływ na kształtowanie zachowań osób starszych. Jednak podczas tworzenia tego poradnika uwzględniono rolę obrony cywilnej, o której teraz można coś powiedzieć, bo od niemal dwóch lat, czyli od grudnia 2024 r., jest nowa ustawa. Mamy już jakby drugi rok działania czy funkcjonowania tej ustawy.

Wspólnie z MSWiA w połączeniu z ośrodkiem MON program obrony jest realizowany przez wojewodów, a następnie przez samorządy lokalne. Swoim zakresem obejmuje duże inwestycje w dziedzinie ochrony ludności i obrony cywilnej. W ubiegłym roku przeznaczono na to 17 mld zł. W tym roku na ten cel również 17 mld zł jest wydatkowanych z budżetu państwa.

Aspekt wsparcia seniorów podczas sytuacji kryzysowych, jeżeli chodzi o obronę cywilną, został zawarty m.in. w „Poradniku bezpieczeństwa”. Oczywiście pan dyrektor o tym wspomniał, ale bardzo hasłowo, jednak osoby potrzebujące szczególnej pomocy to jest również ten element, który dotyczy już samej ewakuacji, czyli najpilniejszych potrzeb w momencie ewakuacji albo kryzysu czy zagrożenia zewnętrznego.

Tak na marginesie, ponieważ myślę, że dopiero rozpoczniemy dyskusję, mogę powiedzieć, że trochę działałem społecznie. Jestem też samorządowcem od 15 lat. W południowej Wielkopolsce, skąd się wywodzę, tworzyłem pierwszą gminną radę seniorów w 2015 r. na terenie powiatu kościańskiego. Byliśmy wtedy liderami i pionierami, jeżeli o to chodzi. Zawsze miałem to w swojej głowie, żeby po radach młodzieżowych tworzyć gminne rady seniorów. To się udaje. Dzisiaj można powiedzieć, że zostawiłem swoją gminę, ale funkcjonuje to bardzo dobrze, łącznie z cyklicznymi imprezami, w których uczestniczy 350 seniorów. Z 7 klubów seniorów powstało ich prawie 13. Dlaczego o tym mówię? Ponieważ pewnie będziemy o tym dyskutować.

Świetny materiał, który przed chwilą przeczytałem, zawiera informacje na temat właściwych zachowań osób starszych w sytuacjach zagrożeń. Jeśli chodzi o statystykę, to faktycznie z Głównym Urzędem Statystycznym się nie dyskutuje, ale moim zdaniem dla rządzących i decydentów

te dane są o tyle ważne, że na ich podstawie powinniśmy kształtować naszą politykę skierowaną do seniorów. Powiem, że powinno być tak szczególnie teraz, czyli w czasach bardzo napiętych. Trzeba pamiętać, że to nie tylko sytuacje związane z zagrożeniem działaniami wojennymi, ale faktycznie też ze zdarzeniami kryzysowymi, czy to jest powódź, czy to jest huragan albo wichura. Dzisiaj anomalie pogodowe również się zdarzają i trzeba wiedzieć, jak się zachować.

Lubię zawsze podejść krytycznie, więc powiem, że w przypadku „Poradnika bezpieczeństwa” wiele osób mówi: „Ale co zrobię z tym papierem?”. Musimy pamiętać, że w momencie kryzysu, jak zabraknie energii, to wyłączy się internet i telefony, a wtedy już tam nie znajdziemy pomocy, tak? Często odeszliśmy już od książek i od pisania. Ile stron ma poradnik? Czy to 200 albo 300 stron? Jeżeli ktoś mnie pyta: „To za mało. Co mam z tym zrobić?”, to mówię, że tam są naprawdę podstawowe informacje, a resztę można oczywiście znaleźć teraz w internecie, kiedy jeszcze mamy do niego dostęp. Nawet gdyby poradnik miał 300 stron, to w sytuacji kryzysu prąd będzie wyłączony, więc czy będziemy wtedy go wertować i szukać tam informacji? To są podstawowe zasady bezpieczeństwa. Najważniejszy jest współczynnik, że 83–84% Polaków zapoznało się z tym poradnikiem. Do mieszkań dostarczono 16,5 mln egzemplarzy. Co zrobili mieszkańcy? Czy zostawili to na półce, czy wyrzucili?

Wiemy jedno. Edukacja dotycząca ochrony ludności i obrony cywilnej w naszym kraju do tej pory była bardzo słaba. Nie rozpoznajemy sygnałów syren. Nie wiemy, jak się zachować. Czekają nas dużo edukacji. Tak jak powiedziałem, przez drugi rok z rzędu, również dzięki Policji i MSWiA, których przedstawiciele są tutaj na posiedzeniu, wydatkowane są potężne środki na ochronę ludności i obronę cywilną. Z budżetu MON kierowane są na to też środki w wysokości 5 mld zł. Samorządy wiedzą, co kupują. Można powiedzieć, że czasami są to troszeczkę zabawki, takie jak drony, choć to też będzie potrzebne, ale kupują również wiele sprzętu – od toreb i plecaków ewakuacyjnych, przez szybko otwierające się namioty. Obecnie samorządy tworzą projekty dotyczące miejsc doraźnego schronienia, ponieważ taniej i szybciej jest zaadaptować piwnice, niż stworzyć infrastrukturę.

Kolejnym celem, jak zawsze mówią wojskowi, będzie to, by ćwiczyć, ćwiczyć i jeszcze raz ćwiczyć, co będziemy robić, gdy to już powstanie. Dajemy sobie jakiś pułap czasowy, bo nie jesteśmy w stanie zrobić tego w trzy miesiące. Przypomnę, że Norwegia budowała system schronów, który dzisiaj ma 70 lat, a my chcielibyśmy już to stworzyć. Nie da się. Pomalutku to tworzymy.

Szczególnie w przypadku seniorów musimy sobie zadać pytanie, bo mamy podział na tereny miejskie i wiejskie. Zakładam, że na terenach wiejskich jest troszeczkę inny system, jeśli chodzi o mieszkania, więc można powiedzieć, że seniorem zawsze opiekuje się czy to najbliższa rodzina, czy sąsiad. Na wsi jest nić współpracy i dobra międzysąsiedzkiego. Można powiedzieć, że jest możliwość szybszego poinformowania sąsiada niż w przypadku przysłówiowych zakładników czwartego piętra, czyli seniorów, którzy mieszkają w dużym mieście.

Kolejnym obszarem są domy pomocy społecznej. To temat dotyczący też prywatnych DPS, gdzie już tak bardzo nie ma kontroli państwa. Jak tam mieszkańcy są przygotowani? To są też oczywiście osoby ze schorzeniami.

Słuchajcie, szanowni państwo, moim zdaniem przed nami jest bardzo duży obszar działania, jeśli chodzi o zachowania osób starszych w czasie kryzysu. To jest wyzwanie dla państwa polskiego, bo młody człowiek, jak ma sprawne nogi, to on sobie poradzi, a starszej osoby nie możemy zostawić. Dziękuję bardzo. To tak na szybko.

Przewodnicząca poseł Ewa Kołodziej (KO):

Dziękuję. Oczywiście gratuluję panu tych dokonań w czasie pracy w samorządzie, bo to zawsze miło słyszeć, że gdzieś aktywizuje się seniorów.

Natomiast chciałam jeszcze o coś dopytać, zanim oddam głos stronie społecznej, bo jest z nami przedstawicielka Komendy Głównej Policji. Czy po otrzymaniu poradnika było jakieś wzmoczenie telefoniczne? Nie wiem, ale może były jakieś zapytania: „Co mamy z tym zrobić?”, „Czy my rozumiemy, czy nie rozumiemy?”. Czy ten poradnik był jakoś komentowany?

Przypuszczam, że to właśnie ci najstarsi przedstawiciele naszego kraju najbardziej się przejęli poradnikiem i wzięli go sobie do serca. Pewnie bardziej to oni go przeczytali niż osoby młodsze, bo taka już jest natura osoby starszej, wynikająca z tytułu wieku, że mocniej się przejmuje i zaangażuje, a i bardziej jest odpowiedzialna za to, co jest jej wysyłane pocztą.

Takie mam jeszcze pytanie na sam początek dyskusji, jeżeli mogę prosić o odpowiedź.

Naczelnik Wydziału Profilaktyki Społecznej w Biurze Prewencji Komendy Głównej Policji Wanda Mende:

Młodszy inspektor Wanda Mende, naczelnik Wydziału Profilaktyki Społecznej Biura Prewencji KGP.

Odpowiadając na pytanie pani przewodniczącej, w tej materii nie dysponujemy danymi, bo nie zbieramy takich informacji. Mogę powiedzieć tyle, że z rozmów z koordynatorami profilaktyki z komend wojewódzkich i Komendy Stołecznej Policji wynika, że jest to bardzo lokalne.

Tak jak pani dyrektor to wcześniej przedstawiała, my jako profilaktycy i policjanci reagujemy na potrzeby społeczne. Najczęściej zwracają się do nas na przykład organizacje senioralne czy szkoły. Wtedy rzeczywiście odpowiadamy na potrzeby i organizujemy takie spotkania.

Niemniej wiem, że na pewno w kilku regionach w Polsce uniwersytety trzeciego wieku bądź rady seniorów prosiły policjantów o taką rozmowę, ale liczbowo nie jestem w stanie tego przedstawić. Na pewno nie było tego bardzo dużo, co od razu dodam.

Pamiętajmy też, że duży kontakt z mieszkańcami mają policjanci dzielnicowi, o czym mówiła pani dyrektor. Mówiąc o profilaktyce, w zakresie statystyk, które moglibyśmy przytoczyć, dotyczy to spotkań z większymi grupami, czyli nieindywidualnych rozmów, choć takie rozmowy na bieżąco też się zdarzają. Szczególnie mówię o obszarach wiejskich. Rzeczywiście podczas obchodu rejonu służbowego przez dzielnicowego niektóre osoby starsze po otrzymaniu tego poradnika pytały właśnie, co z tym zrobić, dlaczego to jest wysyłane i czy jest niebezpieczne. Takie rozmowy gdzieś tam się odbywały. Danymi jednak nie dysponujemy.

Przewodnicząca poseł Ewa Kołodziej (KO):

Dziękuję ślicznie.

Otwieram dyskusję. Pan Jerzy będzie pierwszy. To jak w konkursach na prędkość, tak? Pan Jerzy dziś wygrał.

Prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej Jerzy Płókarz:

Nie miałem zamiaru konkurować, pani przewodnicząca. Dziękuję. Jerzy Płókarz, Krajowy Sztab Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej.

Chciałbym tutaj podzielić się pewnym spostrzeżeniem. O ile pani dyrektor powiedziała, że były jakieś 22 przedsięwzięcia lokalne w skali kraju w ramach programu ogólnopolskiego „Razem bezpieczniej”, o tyle wydaje się to kroplą w morzu potrzeb. Natomiast jako organizacja ogólnopolska mamy odwrotne spostrzeżenia, jeżeli chodzi o Policję. Powiedziałbym, że prewencja Policji działa naprawdę bardzo dobrze, choć może nie należy chwalić dnia przed zachodem słońca. Jest to jednak zauważalne. Widać te działania.

Odnosnie do tematu obrony cywilnej, to tak troszeczkę powiem jako przedstawiciel organizacji polskiej, ale i międzynarodowych struktur ratowniczych, bo jestem wiceprezydentem federacji europejskiej, że od 40 lat zajmujemy się w Polsce obroną cywilną i niesieniem pomocy w sytuacji zagrożenia. Historia naszych działań sięga II wojny światowej, gdy amerykański inżynier Al Gross wynalazł kontakt i łączność z terenami okupowanymi, kiedy to ludność po prostu przekazywała informacje.

Wychodząc z tego założenia, powiem jako koordynator, bo pełniłem i funkcję koordynatora sztabu nadzwyczajnych zagrożeń u wojewody, że brakuje mi tutaj podstawowego elementu, jakim jest radiowa łączność obywatelska, czyli CB radio. Nie ma tego w poradniku. Proszę państwa, łączność jest nerwem działań. To jest podstawa. Przewidzieli państwo odbiornik radiowy, czyli radio, a nie radiotelefon. Dlaczego CB radio? Dlatego, że CB radio jest zunifikowane w skali świata. Na całym świecie są częstotliwości obywatelskie. Nasycenie środkami łączności w społeczeństwie jest olbrzymie. W Polsce sięga około 2 mln sztuk łączności.

Co prawda dzisiaj ta łączność jest mniej aktywna na co dzień, ponieważ rozwinęły się inne środki, ale trzeba pamiętać, że na przykład w 1997 r., gdy powódź się potężnie rozlała, na terenie Polski stanowiliśmy jedyną łączność pomiędzy służbami państwowymi a obywatelem. Pamiętamy bowiem, że istotne w działaniach ratowniczych, zwłaszcza patrząc od strony rządowej, jest nie tylko to, żeby przekazać ludności informacje, ale też zebrać informacje, żeby wiedzieć, gdzie pomoc jest potrzebna.

Podam bardzo proste przykłady. W 1997 r. jako jedyni mogliśmy zdobyć informacje, gdzie jest dużo chleba i wody pod dostatkiem, więc nie ma problemu, a brakuje tam na przykład środków higieny. Występował tak prozaiczny problem jak brak podpasek dla kobiet, ale tego się dowiedzieliśmy właśnie przez CB radio, przez nasyczone środki łączności, prawda?

CB radio jest niezależne od sieci energetycznej, bo działa na 12 V. Oprócz powerbanków czy akumulatorów mamy nawet przygotowywane takie rozwiązanie jak 12-woltowe dynama. Tak to działa.

W Chorwacji w czasie wojny dzięki działaniom międzynarodowej sieci CB radia zorganizowaliśmy nie tylko pomoc informacyjną, ale również i humanitarną, żeby dostarczyć tam żywność itd. W dzisiejszych czasach w związku z wojną w Ukrainie...

Sekretarz Komisji Andrzej Kniaziowski:

Proszę włączyć mikrofon.

Prezes KSR SSR Jerzy Płókarz:

To specjalnie, bo...

Przewodnicząca poseł Ewa Kołodziej (KO):

Panie Jerzy, to już znak, że trzeba formułować puentę, bo mikrofon po prostu się wyłączył.

Prezes KSR SSR Jerzy Płókarz:

Nie. Wyłączyłem mikrofon po prostu. Dlaczego? Dlatego, że chcę coś powiedzieć, ale żeby to nie poszło w eter.

Przewodnicząca poseł Ewa Kołodziej (KO):

Panie Jerzy, nie robimy tak. Nie stawiamy nikogo w takiej sytuacji.

Prezes KSR SSR Jerzy Płókarz:

Nie? OK.

Przewodnicząca poseł Ewa Kołodziej (KO):

Panie Jerzy, już się wyłączyło. Tak zrobmy, że...

Prezes KSR SSR Jerzy Płókarz:

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Ewa Kołodziej (KO):

Proszę pana o puentę. Dobrze? Bardzo proszę, panie Jerzy.

Prezes KSR SSR Jerzy Płókarz:

Tak podsumowując, na przestrzeni dziesiątków lat ta łączność rzeczywiście pokazała, że potrafi być bardzo przydatna, jak i aktualnie nadal to pokazuje. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Ewa Kołodziej (KO):

Rozumiem, że pani inspektor Wanda Mende chce *ad vocem* powiedzieć coś od razu. Tak? To jeszcze panią poproszę.

Naczelnik wydziału w biurze KGP Wanda Mende:

Szybciutko odpowiem tylko na pytanie odnośnie do CB radia. Jak najbardziej jest wskazane i to już na stronie 16: „Przygotuj dodatkowe środki łączności, na przykład CB radio, walkie-talkie”.

Prezes KSR SSR Jerzy Płókarz:

Jest? Dziękuję bardzo.

Naczelnik wydziału w biurze KGP Wanda Mende:

Jest. Potem rzeczywiście w dalszej części podaje się przykład walkie-talkie, czyli co w domu powinniśmy mieć, ale przy transporcie, czyli na stronie 16, na samym początku mowa jest o CB radiu.

Prezes KSR SSR Jerzy Płókarz:

OK. To bardzo dobrze.

Przewodnicząca poseł Ewa Kołodziej (KO):

Jeszcze pani Renata Leoniak, zastępca dyrektora, prosi o głos, jak również pan dyrektor Gabriel Wasilewski. Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Renata Leoniak:

Chciałam krótko doprecyzować, że te 22 projekty, o których mówiłam, dotyczą tylko bezpieczeństwa w sieci. Natomiast wszystkich projektów, które wyłoniliśmy, jest 109. Dotyczą one

wszystkich obszarów skupionych właśnie w programie „Razem bezpieczniej”. Tak więc ten element, który wskazałam, był związany z bezpieczeństwem w sieci. Dziękuję bardzo.

Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Gabriel Wasilewski:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, chciałbym tylko dodać, że łączność jest bardzo istotna, o czym wspomniał szanowny pan Jerzy. My o tym nie zapominamy przy budowaniu systemu ochrony ludności i obrony cywilnej, ponieważ budujemy też system bezpiecznej łączności państwowej, która to łączność będzie obejmować, kompilować, łączyć i synchronizować wszystkie możliwe dostępne środki łączności. To jest jeden aspekt porozumiewania się między służbami, ministerstwami, organami ochrony ludności – patrz: administracją rządową i samorządową – w różnych stanach państwa. Tak, to jest pierwsza rzecz.

A druga rzecz, szanowni państwo, jest taka, że budujemy też system ostrzegania i alarmowania, który nie tylko będzie wydawał dźwięki głosowe, ale przez który będzie można również automatycznie przekazywać różne komunikaty, ogólnie i regionalnie, w zależności od tego, czy zagrożenie będzie występować w danym województwie albo w danej gminie, czy w całej Polsce itd.

Wszystko to mamy ujęte w realizacji programu ochrony ludności. To tyle co do ustawy, która weszła w życie. Niemniej jednak musimy zrozumieć, że zaniedbania, które są, wymagają czasu. Potrzebujemy czasu na doprowadzenie systemu do tego stanu końcowego, który sobie założyliśmy, żeby to wszystko osiągnąć.

Dziękuję bardzo za ten głos pana Jerzego. To są bardzo ważne rzeczy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Ewa Kołodziej (KO):

O głos prosi pani Krystyna Lewkowicz, nasz stały doradca Komisji. Bardzo proszę.

Stały doradca Komisji Krystyna Lewkowicz:

Dzień dobry państwu.

Proszę państwa, pan był uprzejmy mówić o edukacji. To jest kluczowa sprawa, ponieważ wydanie poradnika jest pierwszą jaskółką, a to trzeba powtarzać, powtarzać i jeszcze raz powtarzać do znudzenia. Kolejnym rocznikom seniorów, że tak powiem, należy wbijać te dane do głowy.

Reprezentuję środowisko uniwersytetów trzeciego wieku. Ze wszystkich organizacji senioralnych to jest najbardziej edukacyjna instytucja. W związku z tym, że pracuję w tym środowisku od 20 lat, ciągle śledzę konkursy, które się ukazują, startuję w nich, realizuję zadania konkursowe, prawda? Tak funkcjonują uniwersytety trzeciego wieku. Teraz powiem, proszę pana i proszę państwa, że w różnych konkursach bez przerwy powtarzają się działania z zakresu wykluczenia informatycznego, bezpieczeństwa w sieci, dezinformacji, jakichś spraw dotyczących aktywności obywatelskiej i społecznej. Natomiast przyznam szczerze, że do tej pory nigdzie ani razu nie spotkałam się z konkursami ofert dla organizacji zajmujących się edukacją, bo nie tylko uniwersytetów, które to konkursy byłyby ukierunkowane na zagadnienia, o których tutaj mówimy. Dosłownie nigdzie się z tym nie spotkałam, nawet w Narodowym Instytucie Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, który niby też prowadzi taką troszeczkę inną działalność edukacyjną, ale bardzo szeroko zakrojoną.

W tej sytuacji zapytam: czy ktoś z państwa ma wiedzę i może powiedzieć, jak wygląda współpraca waszych instytucji, które tu reprezentujecie, z organizacjami pozarządowymi?

Przyznam szczerze, że wydawało mi się, tak jak mówię, że w tym środowisku jestem dobrze osadzona, bo 20 lat w nim pracuję, a po raz pierwszy spotykam się, że tak powiem, z tymi zagadnieniami, choć może nie tyle z zagadnieniami, co... Nigdzie nie spotkałam się z konkursami grantowymi, które by zachęciły organizacje do podjęcia tych tematów. Pan mówi o edukacji. Moje organizacje, a w całej Polsce jest ich 700, na pewno bardzo chętnie by się podjęły realizowania już na poziomie lokalnym, na przykład gminy, takich szkoleń, o jakich pan mówił.

Proszę pana, sygnały, komunikacja, CB radio itd. to są tematy egzotyczne. To tak, jak gdyby pan mówił o kosmosie albo o jakimś UFO. Ludzie w ogóle o tym nie wiedzą.

Teraz sam poradnik. Do mnie też przysłał ten poradnik. Mąż się pyta: „Co z tym zrobić?”. Mówię: „Schowaj gdzieś w dobrym miejscu. Jak będzie potrzeba, to tam zajrzymy”. Oczywiście bardzo dobrze, że taki poradnik się ukazał, ale ta edukacja musi funkcjonować w organizacjach senioralnych na co dzień, a w żadnej organizacji senioralnej, która się zajmuje edukacją, ona nie funkcjonuje.

Tak więc jeszcze raz ponawiam pytanie. Czy państwo współpracują z organizacjami pozarządowymi? Czy jako ministerstwa, czyli MON i MSWiA, ogłaszacie jakieś konkursy ofert, tak jak Ministerstwo Zdrowia, Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej i inne resorty ciągle ogłaszają konkursy, w których biorą udział organizacje pozarządowe? Nie spotkałam się nigdy z konkursem dla organizacji pozarządowych, który by ogłosił minister obrony narodowej. Może więc idźmy tym tropem, że wszyscy zgadzamy się z tym, że edukacja – tak, tylko powiedzmy, oprócz A i B, kto ma tę edukację realizować, bo my jesteśmy otwarci. Mogę to zacząć od jutra.

Tak na marginesie, wczoraj byłam w Starachowicach, gdzie właśnie problem bezpieczeństwa był podejmowany. Występowali też przedstawiciele Policji. Bardzo ładnie mówili, jakie są akcje profilaktyczne, szkolenia itd. Zapytałam ich: „Jaka jest wykrywalność przestępstw na szkodę osób starszych?”. Usłyszałam: „20–25%”. „To kiepsko. A jaka jest skuteczność odzyskiwania środków?”. „Zero”. Powtarzam – zero. Jak już ktoś się dał narażać i wyrzucił pieniądze przez okno albo dał je fałszywemu policjantowi czy wnuczkowi, to kamień w wodę. Może raz na tysiąc albo na milion przypadków się zdarzyło, że te pieniądze ktoś odzyskał, bo Policji udało się złapać złodzieja na gorącym uczynku, zanim zdążył uciec i je wydać. Takie rzeczy się zdarzają. Natomiast skuteczność działań represyjnych przeciwko przestępcom, bo tak to nazwijmy, wciąż jest bardzo niska.

Bardzo sobie cenimy akcje edukacyjne i profilaktyczne, ale sama profilaktyka to jest mało, bo żeby nie wiem, ile gadać, to zawsze ktoś się nabierze albo na fałszywego policjanta, albo na komandosa, który nie może wrócić z kosmosu, albo na jeszcze jakieś idiotyczne przykłady. Ludzie się na to niestety wciąż nabierają. Pod moją bramą zjawili się trzech gości w kurtkach Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Pytam się: „Przepraszam. W jakiej sprawie?”. A oni chcą skontrolować mój dom, bo rzekomo ukrywa się w nim przestępca. Mówię: „Panie, źle pan trafił. Spadaj pan”, to oni spadli.

Przewodnicząca poseł Ewa Kołodziej (KO):

Ale trafili na bardzo zorientowaną osobę.

Stały doradca Komisji Krystyna Lewkowicz:

Widocznie ocenili, że chyba rzeczywiście źle trafili. Mówię: „Spadaj pan” i oni sobie poszli.

Doradca w gabinecie MON Bartosz Kobus:

Można?

Przewodnicząca poseł Ewa Kołodziej (KO):

Tak, bardzo proszę, tylko niech pani Krystyna skończy.

Stały doradca Komisji Krystyna Lewkowicz:

Tak. Dziękuję bardzo. Może zechce pan odpowiedzieć?

Doradca w gabinecie MON Bartosz Kobus:

Tak. Chciałem od razu odpowiedzieć. Jeżeli chodzi o MON, to na gorąco i na szybko powiem, które szkolenia są dostępne, może mniej dla organizacji pozarządowych, ale dla każdego indywidualnie.

Mamy program szkoleń „W gotowości”, który jest realizowany przez MON i Sztab Generalny Wojska Polskiego. W ubiegłym roku odbył się pilotaż. Założenie było takie, że w szkoleniach weźmie udział 3–5 tys. uczestników, a przez półtora miesiąca uczestniczyło w nich 13 tys. osób. Szkolenia są przypisane do danej jednostki wojskowej, która jest najbliższa. Powiem tylko jedno, że najstarszy uczestnik miał 91 lat. Zapisał się na moduł dotyczący cyberhigieny i cyberbezpieczeństwa. Były cztery moduły. To jest robione indywidualnie.

Jeżeli chodzi o środki, to tutaj pewnie wypowie się MSWiA, ponieważ to ono odpowiada za cały „Program ochrony ludności i obrony cywilnej”. Oczywiście są tam również środki z MON, ale przeznaczone do dyspozycji ministra spraw wewnętrznych i administracji.

Z tego, co wiem, są również konkursy dla organizacji pozarządowych. Chyba nawet wojewoda mazowiecki w marcu ogłosił konkurs, jeśli dobrze kojarzę, tylko to są środki dla NGO lub też dla gmin, które mają za zadanie szkolić nie tylko urzędników, ale również mieszkańców. O środki mogą się ubiegać OSP i różne stowarzyszenia, ale wiem, że dla NGO one też są dostępne. Może pan dyrektor powie o tym szerzej. Dziękuję bardzo.

Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Gabriel Wasilewski:

Jeżeli można, to odpowiem.

Przewodnicząca poseł Ewa Kołodziej (KO):

Tak, proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Gabriel Wasilewski:

Szanowni państwo, tak tylko informacyjnie wspomnę, że w minionym roku było 9065 przedsięwzięć powszechnej edukacji i powszechnego informowania obywateli z zakresu ochrony ludności. Przeszkolonych, czyli zapoznanych z informacją dotyczącą ochrony ludności, zostało prawie 14 mln obywateli. To tylko tak informacyjnie.

Natomiast wracając do edukacji, o której tutaj szanowna pani Krystyna wspomniała, to chciałem powiedzieć, że w minionym roku poprzez PCK przeszkoliliśmy 12 tys. osób w ramach powszechnej edukacji. W tym roku już podpisaliśmy umowy z PCK, zarządem OSP i harcerzami, jak również z Caritas Polska, gdzie przewidujemy udział ponad 100 tys. osób, które przeszkolimy w ramach powszechnej edukacji.

Opracowaliśmy specjalne warsztaty powszechnej edukacji. W ramach tych warsztatów przede wszystkim mamy ujęty podstawowy element – poradnik rozszerzony o ważne informacje, które powinny dotrzeć do obywateli. Realizujemy raczej nie tylko przekazanie informacji, ale i uzyskanie przez obywateli samoświadomości ochrony, tak? To po pierwsze.

Z NIW-CRSO, o którym pani powiedziała, także planujemy podpisać umowę. Zrobimy to w maju. Chodzi o edukację powszechną w ramach grantów. To też się zadzieje. Tak więc, jeżeli mówimy o edukacji powszechnej, dzieje się to na szeroką skalę.

Natomiast chciałem powiedzieć, że pieniądze, które zostały tutaj wspomniane przez MON, to są środki publiczne, które oczywiście zgodnie z przepisami możemy wydatkować albo na podmioty ochrony ludności, albo na wskazane organizacje i instytucje, które są w ustawie wymienione, a mogą prowadzić i realizować te szkolenia. Realizujemy to zgodnie z zapisami ustawowymi. Niemniej jednak bardzo dużo uczelni i organizacji też uczestniczy w tych wszystkich przedsięwzięciach edukacyjnych.

Tylko że, proszę państwa, jeżeli mamy edukować, a nawet prowadzić powszechną edukację, to stoimy na stanowisku, że ma to być jakość, którą zapewnia właściwe przygotowanie, ponieważ na rynku pojawia się bardzo dużo instytucji i podmiotów, które wyłącznie chcą zaistnieć, a bardzo mocno wypaczają całą celowość ochrony ludności i obrony cywilnej. Dlatego to, co stworzyliśmy w MSWiA pod nadzorem profesorów i specjalistów z dziedziny przekazywania wiedzy, ale przede wszystkim budowania potencjału świadomości społecznej, określa żelazne podstawy, jakich będziemy wymagać od każdego podmiotu, który chce się zaangażować w edukację powszechną. To są takie minimalne założenia, które są solidną i jednolitą podstawą dla wszystkich. To jest ta rzecz.

Chciałbym również podkreślić, oprócz tego, co już powiedziałem, że z NGO podpisujemy umowy i porozumienia na edukację powszechną. Szanowni państwo, jeszcze nie weszła w życie nowelizacja ustawy o ochronie ludności, która rozszerza liczbę podmiotów i uczelni, które będą mogły realizować wszystkie szkolenia związane z ochroną ludności i obroną cywilną, więc tutaj z naszego punktu widzenia... Wiem, że potrzeby są bardzo duże. Chcielibyśmy już dzisiaj na swoim podwórku widzieć te szkolenia i ich dotknąć, ale proszę zwrócić uwagę na to, że wszystkie szkolenia organizowane powszechnie są robione w oparciu o zasoby i możliwości podmiotów, które nimi dysponują, ponieważ dążymy do tego, żeby jak najwięcej osób przeszkolić, a jak najmniej inwestować w wynajmowanie jakichś dużych sal konferencyjnych itd. Czyli robimy to w oparciu o zasoby OSP, PCK, Caritasu i wszystkich innych podmiotów, które je posiadają.

Szanowni państwo, w maju ruszyła również kampania pod nazwą Akademii Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej. To jest taka akademia powszechna, którą realizujemy w całym kraju. W każdym miesiącu inna tematyka będzie przekazywana społeczności poprzez różne organizacje. Przykładowo teraz, w maju, na bazie PSP mamy organizowane eventy poświęcone właśnie tematyce ochrony ludności i obrony cywilnej. W czerwcu chcemy zrobić tematykę pomocy przedmedycznej z otwarciem placówek leczniczych i akademii medycznych, jak również OSP i samorządów, żeby dotrzeć do każdego obywatela. Jeżeli ktoś będzie chętny, to można pokazać, jak założyć opaskę uciskową, jak sobie poradzić z różnymi rodzajami urazów i ran, których można się spodziewać w pierwszym kontakcie w przypadku jakiegokolwiek zagrożenia, czego nie ma co ukrywać. Proszę państwa, w ramach tej akademii raz w miesiącu chcemy robić

trening praktyczny, gdzie wszystkich obywateli zaprosimy we wskazane miejsca do odbycia takiej praktycznej części tego, co w danym miesiącu planujemy.

Ze swojej strony mogę więc powiedzieć, że na tyle, na ile mamy sił, środków i możliwości, naprawdę prowadzimy kampanię powszechnej edukacji. W naszym kraju propagujemy i promujemy tę tematykę. Zapraszamy też do udziału w kampanii. Wszystkie instytucje, które się do nas zgłaszają, są brane pod uwagę. Jeżeli mamy możliwość finansowania takich podmiotów, które mogą prowadzić edukację powszechną, robimy to. Wiem, szanowni państwo, że to są początki, ale myślę, że tak naprawdę to jest drugi rok, a tamten zaczęliśmy pod koniec. Dajmy sobie szansę. Założmy tutaj troszeczkę więcej czasu.

Szanowna pani Krystyna przekazuje nam tutaj doświadczenia. To jak najbardziej, bo już sobie zapisałem, żeby właśnie wykorzystywać uniwersytety trzeciego wieku i wszystkie miejsca, gdzie najczęściej można spotkać seniorów. Naważemy też kontakt. Być może te podmioty wykorzystają nasze materiały, które mamy opracowane.

Podkreślę jeszcze jedną ważną rzecz. Na stronach ministerstwa, rządu, poradnika i Akademii Pożarniczej będą zamieszczane filmy poglądowe, które będą nam uświadamiały pewne rozwiązania w różnych sytuacjach zagrożenia. Chcemy ogólnie udostępnić ten link wszystkim podmiotom, które chcą z tego korzystać i edukować powszechnie.

Naprawdę działamy na szeroką skalę i wykorzystujemy ten potencjał, który mamy, łącznie z komórkami podległymi ministrowi spraw wewnętrznych i administracji czy ministrowi obrony narodowej, który też dysponuje różnymi kampaniami, takimi właśnie jak „wGotowości” itd., ale nie tylko z nimi. My też tutaj współpracujemy i zmieniamy kampanię „wGotowości”. Chcemy, żeby również MON wyszło ze wsparciem dla samorządów, które także w swojej odpowiedzialności mają edukację powszechną obywateli, informowanie ich i przekazywanie wiedzy. Tak więc to jest realizowane.

Jeżeli państwo mają jakieś spostrzeżenia, to bardzo prosimy o ich przysyłanie, bo nie wszędzie jesteśmy w stanie dotrzeć. Jesteśmy tego świadomi. Staramy się robić kampanie bardzo szeroko, a ponieważ nie wszędzie też wszyscy są w stanie dojechać, więc działamy przez koła gospodyń wiejskich. Pani minister Roguska też się spotyka z różnymi grupami społecznymi, rozmawia i organizuje właśnie różnego rodzaju kampanie edukacyjne. Z naszej strony mogę zapewnić, że to nie jest koniec, tylko dopiero początek tej drogi. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Ewa Kołodziej (KO):

Dziękuję.

Pani Barbara Ruszkowska-Gębka. Zawsze z tym pierwszym członem mam troszkę problem.

Członek zarządu głównego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów Barbara Ruszkowska-Gębka:

Dlatego częściej posługuję się drugim nazwiskiem, bo jest krótkie.

Proszę państwa, z badań statystycznych wynika, że 97% seniorów ogląda programy telewizyjne. Czy nie byłaby zasadna współpraca ze stacjami telewizyjnymi? Chodziłoby o sukcesywne przeprowadzanie kampanii społecznych i edukacyjnych w zakresie bezpieczeństwa.

Wszyscy otrzymaliśmy „Poradnik bezpieczeństwa”. Położyliśmy go na półkę. W kryzysie i w stanie podenerwowania nie jesteśmy w stanie nawet pamiętać, gdzie mamy ten poradnik.

Myślę, że taka edukacja poprzez spoty w telewizji mogłaby być skuteczna, ale trzeba by w to było wtedy włączyć media. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Ewa Kołodziej (KO):

Proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Gabriel Wasilewski:

Szanowna pani Barbaro, oczywiście pamiętamy o tym. Pod koniec minionego roku rozpoczęliśmy dystrybucję poradnika. Na początku tego roku była też taka kampania w telewizji. Widzieliśmy poradnik, tak?

Działamy na różnych poziomach dotarcia do obywatela. W tym roku również zaczniemy kampanię medialną. Mogę to już państwu tutaj zdradzić. Bardzo szeroko zakrojona będzie kampania w radiu. Chcemy wykorzystać to, że zbliżają się wakacje, kiedy to w lipcu i sierpniu ludzie częściej słuchają radia, jadąc w podróż itd. To też planujemy. W szeroko zakrojonych mediach współpracujemy również z influencerami, którzy też promują, powiedzmy tak sobie w cudzysłowie, politykę dobrej edukacji powszechnej.

Natomiast proszę też zrozumieć, że niestety albo stety, w zależności od tego, jak na to spojrzeć, telewizja nie działa *pro bono* i tym się nie kieruje. To są też olbrzymie koszty. Czasami trzeba wyważyć, jaką informację maksymalnie możemy przekazać, żeby skorzystało z niej jak najwięcej obywateli. Powiedzmy więc sobie, że typowo telewizyjne kampanie są bardziej spotami informującymi o tym, że jest poradnik, że jest to czy tamto. Również na pasku będziemy starali się przekazywać informacje i to nawet takie, gdzie mogą państwo otrzymać konkretną informację, gdzie się zgłosić, gdzie są szkoły...

Członek ZG PZERiI Barbara Ruszkowska-Gębka:

To dobrze, bo właśnie tego brakuje.

Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Gabriel Wasilewski:

Tak. To już mamy zaplanowane. Myślę, że w najbliższych miesiącach, a może nawet pod koniec pierwszego półrocza, uda się już ruszyć z kampanią, więc tutaj też działamy. Dziękuję bardzo.

Członek ZG PZERiI Barbara Ruszkowska-Gębka:

Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Ewa Kołodziej (KO):

Dziękuję ślicznie.

Pan Tomczak, bardzo proszę.

Przewodniczący Obywatelskiego Parlamentu Seniorów Zbigniew Tomczak:

Zbigniew Tomczak, Obywatelski Parlament Seniorów i Polskie Stowarzyszenie Pomocy Osobom z Choro­bą Alzheimera.

Chciałbym chwilę zastanowić się nad dwoma bardzo wrażliwymi obszarami, jakimi są osoby niesamodzielne oraz domy pomocy społecznej, zarówno te samorządowe, jak i prywatne domy opieki. Samorządowe DPS są w rejestrach wojewodów i pod zarządem samorządów, natomiast gorzej jest z prywatnymi domami. Niektóre z nich są na liście wojewody, więc powiedzmy, że teoretycznie wojewoda ma jakiś wpływ na działalność tych domów. Ponad połowy nie ma jednak w rejestrach wojewody, więc po prostu działają one na rynku jako przedmioty prawa handlowego, a w tych domach są osoby z niepełnosprawnościami.

W ogóle, jak dowiedzieliśmy się na poprzednim posiedzeniu podkomisji, w Polsce mamy około 2,5 mln osób z niepełnosprawnościami. Jest to bardzo dużo.

Przydałaby się jakaś orientacja na poziomie samorządowym, a także jakieś rejestry tych osób, które w sytuacji zagrożenia będą oczekiwały i wymagały szczególnej pomocy. Do tej grupy zaliczyłbym również tzw. więźniów czwartego piętra. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Ewa Kołodziej (KO):

Tak, czy ktoś z państwa odpowie? To bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Gabriel Wasilewski:

Szanowny panie Zbigniewie, oczywiście dotknął pan bardzo ważnego tematu. Nikt nie ma wątpliwości co do tego, że to po naszej stronie, czyli osób sprawnych, jest pełna odpowiedzialność za te osoby w razie jakiegoś zagrożenia.

Oczywiście to, że są tak prywatne domy opieki, jak i samorządowe w odpowiedzialności, że tak powiem, nie zmienia faktu, że każdy DPS może liczyć na wsparcie Państwowej Straży Pożarnej czy Ochotniczych Straży Pożarnych. Takie działania są też realizowane w razie ewakuacji domu pomocy czy przewiezienia pensjonariuszy.

Natomiast bardzo bym tutaj też upatrywał, szanowni państwo, bo tak... Budujemy naszą wspólną odporność społeczną. To dotyczy nas wszystkich, czyli robimy to wspólnie. Bardzo szanuję inicjatywę. Bardzo bym też prosił o zgłoszenia, jeżeli państwo widzą, że gdzieś jest komórka, która właśnie jest jakby martwa na takie reakcje i działania, dotyczące choćby przygotowania pensjonariuszy w DPS. Jesteśmy otwarci na to, żeby te osoby wyszły z inicjatywą, a my nimi pokierujemy. Naprawdę nie ma tutaj takich dróg, które by się nie otworzyły, ani takich rozwiązań, które by się nie znalazły. To jest ta rzecz.

Natomiast jeżeli chodzi o osoby niepełnosprawne, to ich potrzeby bardzo mocno wybrzmiały przy okazji poradnika i naszych kampanii edukacyjnych. Gdzieś właśnie w tamtym roku podczas szkolenia przez PCK wybrzmiała duża potrzeba w zakresie szkoleń dla osób głuchych

czy niepełnosprawnych. W tym roku w ramach warsztatów mamy już tematykę bardzo mocno zmienioną właśnie pod kątem ujęcia tej wrażliwej społecznie sfery i dotarcia do osób niepełnosprawnych.

Jeżeli chodzi o samorządy i o podległość pod samorządy tych wszystkich domów, to się nie martwię, ponieważ one mają to w obowiązkach. Nawet „Program ochrony ludności i obrony cywilnej”, który jest narzędziem finansowania w osiąganiu tych celów, zakłada właśnie przygotowanie się do ewakuacji. Poprzez co? Ano poprzez to, że samorządy kupują pojazdy do ewakuacji i karetki do transportu mieszkańców w razie różnego rodzaju zagrożeń, przygotowują miejsca, gdzie można ich przewieźć itd.

Tak więc, szanowni państwo, budujemy potencjał i myślimy też o tych miejscach. Jak podkreślam, bardzo ważne jest też to, żeby tam, gdzie nie ma nadzoru samorządowego czy rządowego, prywatne osoby też wychodziły z inicjatywą, choćby nawet spotkania się i wspólnego ustalenia pewnych rzeczy. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Ewa Kołodziej (KO):

Dziękuję ślicznie.

Czy są jeszcze pytania? Ponieważ nie słyszę, to pozwolę sobie albo nie pozwolę... Skoro przychodzi fotograf, który będzie chciał dokumentować posiedzenie podkomisji, to jeszcze pozwolę sobie powiedzieć dwa słowa. Nie ukrywam, że o godzinie 17.30 rozpoczęły się obrady Komisji Obrony Narodowej, więc zależało mi na tym, żebyśmy naszą dyskusję przeprowadzili w takim wartkim, sprawnym tempie. Dziękuję właśnie za to tempo. Zmieściliśmy się w równej godzinie.

Myślę, że będziemy wracać do tego tematu. Padło tutaj słowo „edukacja”, które było odmieniane przez wszystkie przypadki. Edukacja jest chyba kluczem do tego, żebyśmy się faktycznie potrafili poruszać w tych skomplikowanych, trudnych czasach.

Na pewno będziemy prosić o uzupełnianie tych informacji. Oczywiście jesteśmy po to, żeby seniorzy mieli komfort w codziennym życiu. Jesteśmy po to, żeby wspierać seniorów i im służyć. Jeżeli więc będą jakieś spostrzeżenia, uwagi i sugestie ze strony środowisk senioralnych, to oczywiście niezwłocznie zwrócę się do państwa z prośbą o informacje i o pomoc.

A za dzisiaj bardzo serdecznie państwu dziękuję. Życzę dobrego popołudnia.